

YOUNG MULTI, 2018 Freestyle

ja jestem własnym menadżerem
własnym designerem
nazwałem siebie biznesmenem
ty kur* siedzisz w domu i jarasz się memem
w moich oczach jesteś zerem
a czas biegnie, nic nie zmienię
na mej płycie więcej flow
niż u ciebie przez 5 płyt
wielki panie raper, przecież kur* to jest wstyd
za mnie mówią liczby
za ciebie tve pociski
ja patrzę na OLiSy
i liczę swoje zyski

2018 będzie moim rokiem
wydam płytę
wkurw* sobie znowu rynek
palcem pstryknę każdy o tym pisze
takie życie
czas wam licze
lepiej wyp* stą
jestem sąd
będę tym ostatnim
co wam zliczy każde kłamstwo, każdy błąd
spale sobie każdy most
wpierd* się do kuchni ze by sobie zabrać sos
suko kłękaj no bo zmieniam swoja ksywę na Rick Ross
wow, wow bog boss!

Zrobiłem sobie label
zrobiłem własną scenę
zrobiłem sobie penge
zrobiłem twoją ścierękrzyczała że chce więcej
w moim świecie nie ma punchy
bo wydałem prawdy dekret
na moich zasadach wygrywa prawda a nie bragga
niektórzy ciągle krzyczą o browarkach, szklankach i jarankach
za plecami skaczą jak małpka
to nie moja droga, bo Multi to marka

ja jestem własnym menadżerem
własnym designerem
nazwałem siebie biznesmenem
ty kur* siedzisz w domu i jarasz się memem
w moich oczach jesteś zerem
a czas biegnie, nic nie zmienię
na mej płycie więcej flow
niż u ciebie przez 5 płyt
wielki panie raper, przecież kur* to jest wstyd
za mnie mówią liczby
za ciebie tve pociski
ja patrzę na OLiSy
i liczę swoje zyski